

**Dr Elżbieta Kuzborska-Pacha**

*Stowarzyszenie Naukowców Polaków Litwy, Wilno, Litwa*

**Tomasz Snarski, Wróblewski, Sopot 2020,  
Wydawnictwo Arche, ISBN 978-83-88445-46-0,  
Seria Horyzonty Filozofii Prawa,  
Biblioteka Palestry, 157 s.**

Nakładem Wydawnictwa Arche, w serii Horyzonty Filozofii Prawa, a jednocześnie Biblioteka Palestry, ukazała się monografia dra Tomasza Snarskiego z Uniwersytetu Gdańskiego, pt. *Wróblewski*. Książka stanowi studium wybranych poglądów wileńskiego karnisty, związanego z Uniwersytetem Stefana Batorego w Wilnie, w tym dotyczących moralnych aspektów prawa karnego i karania oraz pedagogicznych (inaczej wychowawczych) funkcji prawa karnego i kary kryminalnej. Jest to dziesiąty tom serii wydawniczej Horyzonty Filozofii Prawa pod red. prof. Jerzego Zajadły, przy czym po raz pierwszy wydana w serii książka poświęcona została sylwetce polskiego uczonego. We wprowadzeniu redaktor serii prof. Jerzy Zajadło pisze: „Postanowiliśmy (...) skorzystać z okazji, by przypomnieć polskim prawnikom sylwetkę uczonego z pozoru wprawdzie mniej znanego, ale którego dorobek ciągle powinien zasługiwać na naszą uwagę – Bronisława Wróblewskiego, teoretyka prawa i karnisty, profesora Uniwersytetu Stefana Batorego w Wilnie w latach 1921–1941” (s. 9).

Słusznie wskazano na okładce książki: „Bronisław Wróblewski (1888–1941) – jeden z najwybitniejszych polskich karnistów, związany z Uniwersytetem Stefana Batorego w Wilnie. Uważany za twórcę pierwszej teorii polityki kryminalnej w nauce polskiej, wprowadził do polskiej nauki pojęcie penologii. W swojej pracy badawczej podejmował kwestie interdyscyplinarne, obejmujące prawo karne, teorię i filozofię prawa, kryminologię czy socjologię. Badał zagadnienia kary kryminalnej, przestępczości, ale także ogólne problemy teorii i filozofii prawa”. Zdaje się, że Tomasz Snarski stara się podążać śladem wileńskiego uczonego. Trzeba podkreślić, że recenzowana pozycja nie jest wyczerpującą monografią dorobku Bronisława Wróblewskiego, lecz skupia się na wybranych poglądach wileńskiego uczonego, stanowiąc interdyscyplinarne studium z pogranicza filozofii prawa karnego oraz współczesnej filozofii prawa z

elementami studium historycznego i ciekawym ujęciem prezentowanych w niej zagadnień badawczych.

Monografia składa się z dwóch części. Pierwsza to przedruk źródłowego tekstu Bronisława Wróblewskiego z 1927 roku pt. „Prawo karne a moralność. Szkoła humanistyczna prawa karnego”. Tekst ten zawiera wiele wypowiedzi Wróblewskiego dotyczących relacji prawa karnego i moralności oraz pedagogicznych aspektów kary kryminalnej. W drugiej, właściwej części pracy, Snarski zawarł obszerny komentarz dotyczący prezentowanych w wybranych tekście źródłowym poglądów Wróblewskiego, przedstawił jego biogram, jak również podjął próbę charakterystyki wileńskiej szkoły prawa karnego. Warto również dodać, że w odniesieniu do tez Bronisława Wróblewskiego Snarski skupił się nie tylko na ich rekonstrukcji, lecz na współczesnej recepcji. Odnosił je bowiem do aktualnych problemów prawa karnego, kryminologii i nauk penalnych *in genere*. Takie ujęcie, prowokujące do wielu pytań o charakterze filozoficzno-prawnym, zasługuje na pozytywną ocenę. Tomasz Snarski nie tylko bowiem prezentuje zbiór historycznych poglądów wileńskiego uczonego, lecz poddaje je weryfikacji z uwagi na aktualność dla obecnych badań. W podsumowaniu książki zawarty jest zresztą katalog pytań, z którymi mierzył się wileński uczony niemal sto lat temu, a które również dzisiaj można i należy stawiać w związku z węzłowymi problemami przestępczości, kary kryminalnej czy też relacji prawa karnego i moralności. Snarski wylicza m.in. „Jak zapewnić, by stanowienie i stosowanie prawa karnego odbywało się z uwzględnieniem ocen moralnych jego adresatów? Jak na przykład zrekonstruować oceny moralne w warunkach zróżnicowania wielokulturowego społeczeństwa? (...) W jaki sposób (jeśli w ogóle) szczególnie silne uczucia moralne społeczeństwa, wzbudzane i potęgowane niejednokrotnie przez środki masowego przekazu, winny znaleźć uwzględnienie w wyrokowaniu w sprawach karnych? (...) Czy ustalenia współczesnej psychologii bądź medycyny mogą być użytecznym narzędziem racjonalizacji naszych przekonań dotyczących postępowania podmiotu moralnego i funkcjonowania ocen moralnych?” (s. 159).

Na uwagę zasługuje również fragment pracy poświęcony rozważaniom nad kształtem filozofii prawa karnego, w tym różnymi tradycjami filozofii w ogóle. Jest to zagadnienie o tyle ważne, o ile coraz częściej sceptycznie podchodzi się do roli filozofii w nauce prawa karnego, jak również jej znaczenia dla praktyki prawniczej. Tymczasem Snarski

broni filozoficznego podejścia do prawa karnego oraz stara się ukazać drogi jego rozwoju, opierając się na tradycji filozofii naukowej, której reprezentantem był właśnie Bronisław Wróblewski. Snarski podkreśla, że metodologia Wróblewskiego i jego podejście do filozofii może i powinno być cennym elementem uprawiania filozofii prawa karnego. W ocenie Snarskiego: „Jeżeli natomiast odwołamy się do tradycji filozofii prawa karnego Bronisława Wróblewskiego, to rolą filozofa-karnisty będzie przede wszystkim poszukiwanie naukowej racjonalizacji obowiązującego prawa karnego, która umożliwi jego krytykę i udoskonalanie, przy wykorzystaniu dostępnych metod empirycznych” (s. 77). W innym miejscu zaś dodaje: „Idzie zatem o to, by dogmatyk prawa karnego, ale także praktyk prawa karnego (sędzia, adwokat, prokurator) dzięki wiedzy i kulturze filozoficznej umiał oddzielić swe własne przeświadczenia od ich racjonalnej oceny. Bronisław Wróblewski także i na te ważne aspekty – chociażby w swoich badaniach nad socjologicznymi aspektami praktyki wymiaru sprawiedliwości – zwracał już uwagę” (s. 84).

Warto także podkreślić, że ze względu na bardzo ciekawe powiązanie historycznie przedstawionych tez ze współczesnymi zagadnieniami filozofii prawa karnego recenzowana pozycja może zainteresować zarówno historyków, filozofów, miłośników Wilna, karnistów, jak i tak naprawdę każdego, gdyż nie ma chyba osoby, której nie interesowałyby zagadnienia relacji prawa, kary i moralności. Raz jeszcze podkreślimy, że książka Snarskiego nie tylko przypomina dorobek wileńskiej szkoły prawa karnego, ale przede wszystkim go twórczo rozwija, ukazując podejmowane przez Wróblewskiego problemy w świetle współczesnych zagadnień. Jakie znaczenie dla prawa karnego mają i winny mieć normy moralne? Czy kara kryminalna może wychowywać? Jak uzasadnić potrzebę karania i sprawiedliwości? Bronisław Wróblewski przedstawił swoje umiarkowane stanowisko wobec relacji prawa karnego i moralności, poddając krytyce radykalne postulaty włoskiej szkoły humanistycznej prawa karnego, która niemalże utożsamiała prawo karne i karę z moralnością. Tomasz Snarski, powracając do tekstu Wróblewskiego z 1927 roku, pokazał, że dyskusja nad relacjami prawa karnego i moralności oraz pedagogicznymi aspektami kary kryminalnej bynajmniej nie została zamknięta i wciąż jeszcze może fascynować, prowokować do dalszych pytań, a nade wszystko wymaga przedstawienia przez naukę prawa karnego odpowiednich, racjonalnie uzasadnionych rozwiązań jurydycznych. Ponadto książka Snarskiego uzupełnia istotną lukę w badaniach nad znaczeniem

dorobku wileńskiego uczonego w polskiej nauce prawa karnego; dość wspomnieć, że poza niepublikowaną rozprawą doktorską Jerzego J. Kolarzowskiego poświęconą Bronisławowi Wróblewskiemu, obronioną na Uniwersytecie Warszawskim w 1993 roku, nie powstało żadne odrębne opracowanie monograficzne dotyczące wileńskiego uczonego. Mocną stroną książki jest też wykorzystanie bogatej literatury, w tym najnowszej, by wskazać chociażby książkę prof. Henryki Ilgiewicz (członka SNPL), pt. *Instytut Naukowo-Badawczy Europy Wschodniej oraz Szkoła Nauk Politycznych w Wilnie (1930–1939)*, Warszawa 2019.

Na odrębne odnotowanie zasługuje fakt, że Autor zadedykował swoją książkę „Mieszkańcom Wilna, byłym i obecnym”, umieszczając także dedykację w języku litewskim. Snarski pisze: „Książkę zadedykowałem mieszkańcom Wilna – miasta, z którego pochodzi część moich przodków i które pozostaje dla mnie miejscem wyjątkowym. Chciałbym wyrazić nadzieję, że wielokulturowe tradycje i potencjał stolicy Litwy zostaną twórczo wykorzystane przez obecne pokolenia. Warto pamiętać, że z miastem nad Wilią związani byli nie tylko najwybitniejsi polscy literaci, by wskazać chociażby Mickiewicza, Słowackiego czy Miłosa, lecz także wielu wyróżniających się polskich uczonych, wśród których w nauce prawa karnego pierwszorzędne znaczenie przypisać należy Bronisławowi Wróblewskiemu” (s. 62–63). Wypada także zgodzić się z tezą postawioną przez Snarskiego: „Dorobek naukowy Bronisława Wróblewskiego, pomimo upływu lat, pozostaje aktualny wobec wielu zagadnień współczesnej nauki prawa karnego, jak i refleksji filozoficznej nad karą, prawem karnym czy sprawiedliwością. Inspirując się myślą Bronisława Wróblewskiego, możemy chociażby poszerzyć horyzonty filozofii prawa zarówno w relacji prawa karnego i moralności, jak i pogłębiające refleksję nad racjonalizacją kary kryminalnej. Ponadto możemy krytycznie spojrzeć na filozofię wewnątrz samej filozofii, na jej metody i charakter” (s. 158). Warto też poprzeć zawarty w pracy postulat autora: „Jest ze wszech miar pożądane, by spuściznę wileńskiego uczonego doceniono nie tylko w Polsce, lecz także na Litwie, traktując ją jako część wielokulturowego i wielonarodowego dziedzictwa wileńskiej nauki” (s. 59).